

Dzień Ziemi w naszej szkole

Z okazji przypadającego 22.04.2014 r. Światowego Dnia Ziemi p. Irena Wiercińska zaprosiła uczniów klas czwartych, piątych i szóstych do udziału w konkursie na opowiadanie o treści ekologicznej pod tytułem „**Była sobie Ziemia**”. Wpłynęło 18 prac. Jury w składzie p. Małgorzata Ziajska i p. Irena Wiercińska wybrało 6 najciekawszych prac.

Wyniki:

1. Kocięba Michał kl. VI B
2. Gąsiorowska Wiktoria kl. V A
3. Poławska Gabriela kl. IV B

Wyróżnienia:

4. Kędzierska Julia kl. VI B
5. Kotarba Szymon kl. VI B
6. Michał Ruta kl. IV B

Wszystkim uczestnikom konkursu dziękujemy za uczestnictwo, a zwycięzcom i wyróżnionym gratulujemy. Autorzy najciekawszych otrzymali dyplomy i książki. Poniżej prezentujemy prace Waszych kolegów. Zachęcamy do przeczytania prac. Życzymy Miłej Lektury.

ZAWSZE PAMIĘTAJCIE, ŻE ZIEMIA JEST TYLKO JEDNA.

1. Michał Kocięba

Była sobie Błękitna Planeta nazywana Ziemią. Rosły na niej potężne, wiecznie zielone lasy, płynęły krystalicznie czyste błękitne rzeki i strumienie, powietrze pachniało słońcem i kwiatami.

Pewnego dnia pojawił się na niej Człowiek. Rozejrzał się uważnie dookoła i zaczął zwiedzać to miejsce. Widział po drodze wiele biegających szczęśliwych zwierząt. Mijał wielkie drzewa, pachnące kwiaty. Cała przyroda chciała podzielić się z nim swoją radością, energią. Człowiek nawet sobie nie wyobrażał, że może istnieć miejsce tak piękne jak Ziemia. Był zachwycony, wniebowzięty.

Szedł dość długo, a mimo to wciąż spotykał jakieś piękne okazy natury. Wreszcie trochę już zmęczony, zobaczył jabłoń. Jej dojrzałe, czerwone owoce bardzo go nęciły. Zerwał jedno jabłko i siadł pod drzewem. Bardzo mu smakowało i kiedy skończył jeść, zasnął. Śniło mu się, że Ziemia już na zawsze będzie jego domem i że będzie tu bardzo szczęśliwy.

Gdy się obudził, postanowił, że zrobi wszystko, by ochronić tę piękną przyrodę, by na wieczność zachować zielone lasy, krystaliczne wody i piękne dzikie zwierzęta. Opowiedział o tym drzewom i wszystkim stworzeniom na Ziemi.

Obiecał, że nigdy nie będzie działał na ich szkodę.
I Człowiek oraz Ziemia zaprzyjaźnili się.

2. Wiktoria Gąsiorowska

Była sobie Błękitna Planeta nazywana Ziemią. Rosły na niej potężne, wiecznie zielone lasy, płynęły krystalicznie czyste błękitne rzeki i strumienie, powietrze pachniało słońcem i kwiatami.

Pewnego dnia pojawił się na niej Człowiek. Rozejrzał się uważnie dookoła i zobaczył piękną polanę. Gdy tam dotarł, do Człowieka przemówił głos planety Ziemi, by rozważnie korzystał z zasobów kuli ziemskiej. Człowiek posłuchał rady i oszczędnie gospodarował drewnem, węglem, minerałami, zwierzętami i innymi bogactwami.

Pewnego dnia znudziło mu się życie w jednym miejscu i postanowił wyruszyć w świat. W lesie spotkał dziką taranującego bez potrzeby drzewa i siejącego postrach. Człowiek nie ukarał go śmiercią, lecz wytłumaczył (znał bowiem doskonale mowę zwierząt), że niszcząc i zabijając, szkodzi planecie. Dzikowi zrobiło się przykro i odszedł powoli, zważając na każde źdźbło trawy.

Dalej na kamieniu Człowiek ujrzał dwa węże walczące ze sobą na śmierć i życie. Nie uśmiercił ich za karę, lecz powiedział, że nie warto się kłócić, lepiej zaprzyjaźnić i węże splotły się w przyjacielskim uścisku.

Jakiś czas później Człowiek spotkał drugiego, złego Człowieka, który zabijał zwierzęta, niszczył rośliny i nie oszczędzał sobie wygód kosztem bogactw planety. Dobry Człowiek nie ukarał go śmiercią, lecz zapytał, po co robi tyle zła i przekazał pouczenia Ziemi. Ten nic nie odpowiedział, tylko bardzo się zawstydzził. Zaprzyjaźnili się i wspólnie czynili dobro na Ziemi.

Człowiek bardzo spodobał się planecie. Postanowiła nagrodzić go przyjaźnią za dobre czyny.

I człowiek oraz Ziemia zaprzyjaźnili się.

3. Gabriela Poławska

Była sobie Błękitna Planeta nazywana Ziemią. Rosły na niej potężne, wiecznie zielone lasy, płynęły krystalicznie czyste błękitne rzeki i strumienie, powietrze pachniało słońcem i kwiatami. Pewnego dnia pojawił się na niej Człowiek. Rozejrzał się uważnie dookoła i krzyknął z zachwytu: „Jak tu pięknie!”.

Nie mógł się nacieszyć widokiem przyrody. Idąc leśną ścieżką, podziwiał biegnące sarenki, kolorowe ptaki oraz skaczące po koronach drzew wiewiórki. Wtedy przysiągł sobie, że będzie bronił ukochanej Ziemi, zrobi wszystko, żeby natura przetrwała, aby zwierzęta były szczęśliwe. Pomagał im w trudnych chwilach. Ziemia okazywała mu swą wdzięczność, ukwiecając wokół niego łąki. Ptaki budziły go swym śpiewem.

Jego starania obserwował przez kilka dni piękny, kolorowy ptak. Pewnego poranka ptak przemówił do Człowieka: „Bardzo starasz się robić dla przyrody wszystko, co najlepsze. Przysłała mnie do ciebie Ziemia, żebym ci podziękował za to. Chcemy zaprzyjaźnić się z tobą”.

Człowiek z radością przyjął propozycję przyjaźni z naturą. I od tej pory Człowiek i Ziemia zaprzyjaźnili się.

4. Julia Kędzierska

Była sobie Błękitna Planeta nazywana Ziemią. Rosły na niej potężne, wiecznie zielone lasy, płynęły krystalicznie czyste błękitne rzeki i strumienie, powietrze pachniało słońcem i kwiatami.

Pewnego dnia pojawił się na niej Człowiek. Rozejrzał się uważnie dookoła i pomyślał, że jest to tak cudowne miejsce, że mógłby tu zostać na zawsze.

Nagle poczuł ogromny głód, rozejrzał się i zobaczył, że na drzewie rosną piękne czerwone jabłka. Zerwał je i najadł się do syta. Kiedy usiadł, by odpocząć, zobaczył dziwne rośliny, które usychały. Nabrał wody w dłoń i podlał je. Czynność tę powtarzał codziennie przez kilka dni. Okazało się, że te rośliny to przepyszne warzywa. W ten sposób już zawsze dbał o nie, podlewał, rozmawiał z nimi, a one

odwdzięczały mu się tym, że pięknie rosty, dawały coraz większe plony i były dla niego pożywieniem.

Tak właśnie dbali o siebie wzajemnie. I Człowiek oraz Ziemia zaprzyjaźnili się.

5. Szymon Kotarba

Była sobie Błękitna Planeta nazywana Ziemią. Rosły na niej potężne, wiecznie zielone lasy, płynęły krystalicznie czyste błękitne rzeki i strumienie, powietrze pachniało słońcem i kwiatami.

Pewnego dnia pojawił się na niej Człowiek. Rozejrzał się uważnie dookoła i pomyślał, że smutno tak samemu podróżować po bezkresnej planecie. Wędrował i wędrował, aż w końcu spotkał Kobietę. Nie było już „Człowieka”, tylko „Ludzie”.

Ludziom dobrze się żyło na Ziemi. Maciej (mężczyzna) oraz Hanka (kobieta) podzielili się obowiązkami. Maciej szedł po liście na sałatkę a Hanka po liście na ubrania. I tak żyli tydzień jedząc sałatę, ubrani w sałatę. Moda na bezmięsne posiłki została przerwana, kiedy ludzie zjedli swoje zielone wdzianka noszone przez kilka dni. Odkryli, że lasy nieopodal są pełne zwierzyny, a wody pełne ryb. Pocierając kamień o kamień, rozpalili ognisko, na którym mogli upiec mięso. A kiedy poznali smak owoców, poczuli się w siódmym niebie.

Planeta obdarowała ich najhojniej, jak potrafiła. Ludzie byli jej bardzo wdzięczni. Z pokolenia na pokolenie odkrywali coraz więcej jej tajemnic. Szanowali swoją planetę. I w ten sposób Człowiek oraz Ziemia zaprzyjaźnili się.

6. Michał Ruta

Była sobie Błękitna Planeta nazywana Ziemią. Rosły na niej potężne, wiecznie zielone lasy, płynęły krystalicznie czyste błękitne rzeki i strumienie, powietrze pachniało słońcem i kwiatami.

Pewnego dnia pojawił się na niej Człowiek. Rozejrzał się uważnie dookoła i zobaczył pięknie kwitnące rośliny. Nagle podbiegło do niego nieduże zwierzę. Człowiek pogłaskał je i od razu polubił nieznanne stworzenie. Chciał je nazwać, lecz nie wiedział jak. Po długim namyśle nazwał je Psem.

Człowiek postanowił znaleźć schronienie dla siebie i swego nowego przyjaciela. Wędrowali przez długi czas. Widzieli wiele drzew, krzewów i zwierząt. Po jakimś

czasie zobaczyli jamę. Uznali, że tam będzie bezpiecznie. Stopniowo zaczęło się ściemniać. Człowiek i Pies zasnęli.

Gdy się obudzili, wyszli z jamy w poszukiwaniu pożywienia. Znaleźli wiele owoców. Po zjedzeniu skromnego posiłku wrócili do jamy.

Człowiek chciał zrobić coś dobrego dla swojej planety. Zaczął zbierać nasiona roślin. Każde ziarenko wkładał do gleby. Po całym dniu pracy postanowił odpocząć. Wtedy chmury zakryły słońce i zaczął padać deszcz. Ulewa ustała dopiero kolejnego dnia. Człowiek zauważył, że ziarenka wykiełkowały. Gdy to zobaczył, ucieszył się i postanowił opiekować się każdą rośliną i wszystkimi zwierzętami na Ziemi. Pokochał przyrodę i wszystko, co go otacza.

I Człowiek oraz Ziemia zaprzyjaźnili się.